

28 bm. zbierze się w Moskwie Radziecki Komitet Obróńców Pokoju

MOSKWA. Prezydium Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju postanowiło zwołać na 28 sierpnia br. do Moskwy plenarne posiedzenie Komitetu.

Na porządku obrad znajdują się następujące sprawy:

- 1) Przeprowadzenie w ZSRR kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.
- 2) Zwolnienie Wszechzwiązkowej Konferencji obrońców pokoju.

Pierwsza stępka pod budowę rudowęglowca założona w porcie szczecińskim

W DNIU 18 bm. założono w stoczni szczecińskiej pierwszą stępkę pod budowę rudowęglowca, znacznie większego od dotychczas produkowanych w Polsce.

Roboty przygotowawcze trwały 3 tygodnie. Wypełnia je ofiarna praca, świadcząca o ogromnym entuzjzmie robotników, techników i inżynierów. Zarówno stocznicy szczecińscy jak i przybyli z innych stocznii fachowcy osiągnęli w tym czasie doskonałe wyniki w pracy.

Najbardziej wyróżnili się: kierownik kadłubowni Biskup, majster stolarni okrętowej Matusiak oraz nadmistrz Sokołowski i traser Rudy.

W trudnej pracy szczecińskim stocznicom przyszedł z pomocą Związek Radziecki, skąd przybyli do Szczecina świetni fachowcy, dzieląc się swymi doświadczeniami.

Echo KRAKOWSKIE

Cena 15 gr. Wydanie A

N 226 (1778)

Rok IV Kraków, Czwartek 23 sierpnia 1951 r.

W charakterze wysłannika Franco osławiony SS-owiec Skorzeny podróżuje po Trizonii

Odbywa on liczne narady a m. in. ze swym przyjacielem przywódcą neohitlerowskiego „Freikorpsu” — Neumannem

ki z osławionym esesowcem-spadochroniarzem, Otto Skorzenym.

Skorzeny, który stale przebywa w Hiszpanii, swobodnie porusza się po Niemczech, a ostatnio był w Hamburgu i Stuttgarcie. Tajemnica swobodnego poruszania się Skorzenego została ostatnio wyjaśniona przez zachodnią prasę niemiecką. Skorzeny bowiem jest obywatelem frankistowskiej Hiszpanii i legitymuje się paszportem na nazwisko Pablo Lerno. Posiada on przywileje dyplomatyczne jako urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych rządu madryckiego w randze komisarza. Skorzeny prowadzi rozmowy z b. hitlerowcami oraz z polecenia gen. Franco popiera finansowo wszystkie tajne i jawne organizacje hitlerowskie w Trizonii.

MARIAN PODKOWIŃSKI

Wszyscy pracownicy dykcji poczt biorą udział w kursach Wszechnicy Radiowej

Ostatnio Koło Wszechnicy Radiowej przy Dykcji Poczt i Telekomunikacji w Krakowie zorganizowało kursy I i II stopnia. Biorą w nich udział wszyscy pracownicy Dykcji. Wykłady odbywają się codziennie w godzinach popołudniowych w trzech budynkach pocztowych. W początkach września odbędą się egzaminy końcowe. Na wyróżnienie zasługuje grupa Rygielskiego, która najlepiej opracowała materiał na seminariach dyskusyjnych. (cz)

Nie wiadomo który lepszy

Jest ich dwóch: Bagler i Kozioł. Obaj są monterami — brygadystami w dziale instalacji sanitarnych w Nowej Hucie i obaj współpracownikami ze sobą przy zakładaniu instalacji centralnego ogrzewania i przewodów kanalizacyjnych. W jednym miesiącu Bagler przegonił Kozioła wyrabiając wraz ze swoją brygadą 450 proc. normy, w drugim Kozioł zrewanżował się Baglerowi osiągając... 500 proc. normy!

I ciągle nie wiadomo, który z nich lepszy? (Jot)

Kolorowe osiedle

Nowa Huta zmienia z dnia na dzień swoje oblicze. Nawet tych, którzy często ją oglądają uderza zmiana wyglądu najmłodszej dzielnicy Krakowa.

6.800.000 sztuk trzody chlewnej będzie zakontraktowane w 1952 roku

Doniosła uchwała Prezydium Rządu

CHŁOPI - hodowcy trzody chlewnej korzystają ze stałej i wszechstronnej opieki Państwa, które stwarza im coraz lepsze warunki do rozszerzenia tej opłacalnej gałęzi gospodarki rolnej. Wyrazem tej opieki jest uchwała Prezydium Rządu o powszechnej kontrakcji i popieraniu hodowli trzody chlewnej na rok 1952.

Prezydium Rządu stawia w uchwale zadanie zakontraktowania w okresie od 1 września br. do 1 września 1952 roku 5.100 tysięcy sztuk trzody mięsno-słoninowej i 1.700 tysięcy sztuk trzody bekonowej.

Kontraktowanie tej ilości trzody będzie powszechne, tzn. że przeprowadzić się będzie w wszystkich bez wyjątku indywidualnych hodowców. Kontraktowaniem objęta będzie również hodowla tuczników w spółdzielniach produkcyjnych.

Uchwała gwarantuje zbyt zakontraktowanej trzody po stałej i opłacalnej cenie, o 5 procent wyższej od ceny, płaconej przy dostawie sztuk niekontraktowanych. Poważną za korzyść jest także obniżenie ilości zboża, jaką dane gospodarstwo będzie obowiązane sprzedać w roku 1952-53. Obniżki te stosowane będą według tych samych zasad, jakie stosuje się w roku bieżącym.

Niezależnie od tego, chłopi dostarczający zakontraktowaną trzodę, lub posiadający zarejestrowane maciory i uznane knury, będą mogli otrzymać specjalne przydziały węgla.

Uchwała przewiduje również pomoc finansową dla hodowców trzody w postaci bezprocentowych kredytów na zakup pasz, prosiat, macior, bekonów.

W dalszym ciągu utrzymano ulgi w podatku gruntowym dla kontraktujących oraz dla hodowców zarejestrowanych macior i uznanych knurów.

Uchwała Prezydium Rządu gwarantuje również, że cała zakontraktowana trzoda chlewna otoczona będzie specjalną opieką weterynaryjną i w pierwszej kolejności szczepiona.

Obowiązek ubezpieczenia trzody został zniesiony.

Uchwała Prezydium Rządu przewiduje dalej w rejonach kontraktacji bekonów dodatkową rejestrację 100 tys. macior typu bekonowego celem zapewnienia możliwości nabycia odpowiedniej ilości wysokowartościowych prosiat hodowlanych.

Echo NOWEJ HUTY

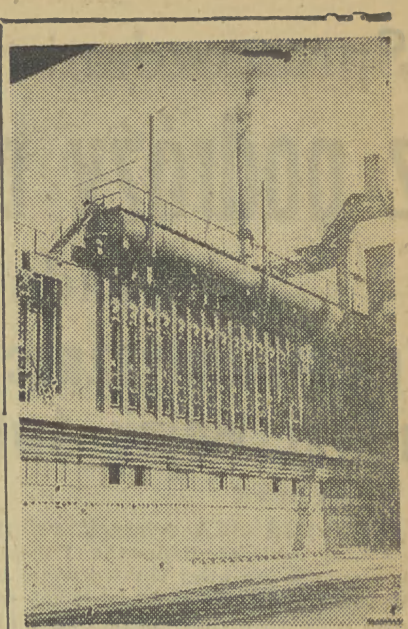
Tak np. do niedawna bloki Osiedla A-1 stały nieotynkowane. Potem otynkowano je na białe, a ostatnio... ostatnio otynkowano je po raz drugi na kolorowo. Na różowo, seledynowo, kremowo... Osiedle A-1 wygląda teraz naprawdę... malowniczo! (mar)

...ej, chyba nie... A jednak ten specjalny gatunek lodów otrzymać można w barze „Hutnik” w Nowej Hucie. Wykonanie tego nadzwyczajnego gatunku nie wymaga specjalnych stacji. Po prostu równocześnie z lodami sprzedaje się w bufcie papierosy, z których od czasu do czasu spada parę wiórek tytoniu

...oj, chyba nie... A jednak ten specjalny gatunek lodów otrzymać można w barze „Hutnik” w Nowej Hucie. Wykonanie tego nadzwyczajnego gatunku nie wymaga specjalnych stacji. Po prostu równocześnie z lodami sprzedaje się w bufcie papierosy, z których od czasu do czasu spada parę wiórek tytoniu

...oj, chyba nie... A jednak ten specjalny gatunek lodów otrzymać można w barze „Hutnik” w Nowej Hucie. Wykonanie tego nadzwyczajnego gatunku nie wymaga specjalnych stacji. Po prostu równocześnie z lodami sprzedaje się w bufcie papierosy, z których od czasu do czasu spada parę wiórek tytoniu

...oj, chyba nie... A jednak ten specjalny gatunek lodów otrzymać można w barze „Hutnik” w Nowej Hucie. Wykonanie tego nadzwyczajnego gatunku nie wymaga specjalnych stacji. Po prostu równocześnie z lodami sprzedaje się w bufcie papierosy, z których od czasu do czasu spada parę wiórek tytoniu



Fragment nowowbudowanej baterii nr 4 w koksowni w Gliwicach. (CAF. fot. Baranowski)

Tysiące ton zboża dostarczają codziennie chłopi do punktów skupu

CHŁOPI z coraz liczniejszych gromad, spełniając swój patriotyczny obowiązek wobec ludowej Ojczyzny, sprzedają Państwu zboże często przedterminowo i ze znacznymi nadwyżkami. Z każdym dniem rośnie nasilenie planowego skupu zboża. Już nie setki, lecz tysiące ton ziarna dziennie dostarczają chłopi do spółdzielczych punktów skupu.

Gminne spółdzielnie woj. warszawskiego dokonały skupu już ponad 12.250 ton zboża, pochodzącego z tegorocznych obfitych plonów. Coraz większe ilości ziarna dostarczają do punktów skupu chłopi z woj. bydgoskiego. W jednym tylko dniu sprzedali oni Państwu 3.278 ton ziarna, zaś ogółem od dnia 1 sierpnia br. — 19.691 ton.

Na 13 dni przed terminem zobowiązania odstawili całą ilość zboża dla pierwszej woj. poznańskiej chłopi gromady Smoszew, pow. krotoszyńskiego. Sprzedali oni Państwu 103 tony ziarna, zamiast planowanych 98 ton.

Dzięki szeroko rozwijającemu się współzawodnictwu, wiele gromad wykonało już swoje roczne zobowiązania. Ostatnio chłopi z gromady Zawadzkie, pow. strzeleckiego, woj. opolskiego zameldowali o wykonaniu w 101 procent całorocznego planu sprzedaży zboża. Pierwszą w woj. zielonogórskim całą ilość ziarna dostarczyli do punktu skupu mieszkańcy wsi Dąbrówka, w pow. Zielona Góra.

Weź udział w błyskawicznym konkursie lotniczym „Echa”

Kupon konkursowy zamieszczamy na str. 2.

wprost do pułki z lodami.

Oryginalny przysmak — amatorów jak dotąd ma nie wielu. (Jul)

Dlaczego w ciemnościach?

Mimo, iż budowa Nowej Huty trwa już przeszło rok, a szosa łącząca nową dzielnicę z Krakowem jest już z najładziej ruchliwych — nie pomyślano do tej pory o jakimkolwiek jej oświetleniu — pisze nasz korespondent, podkreślając równocześnie niebezpieczeństwo jazdy w ciemnościach.

Jasne lampy oświetlające dokładnie drogę przyczyniają się niewątpliwie do usprawnienia ruchu na drodze, a kierowcy nie będą narzekać „oślepić się” nawzajem jaskrawym światłem reflektorów! (6)

Serca i umysły młodzieży w służbie pokoju

JAKI jest bilans dwutygodniowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie?

Zlot ten wykazał, że demokratyczny ruch młodzieży wielokrotnie pomnożył swoje siły tak organizacyjnie jak i ideologicznie. Był on najliczniejszą i najsilniejszą manifestacją w dziejach światowego ruchu obrońców pokoju i w dziejach demokratycznego ruchu młodzieży. Na Zlot przybyły delegacje ze 104 krajów świata, w tym delegacje wszystkich państw Europy, 15 krajów azjatyckich, delegacje z Afryki, USA, Kanady, Australii i Nowej Zelandii. Delegacje krajów zachodnio-europejskich przybyły na Zlot z hasłem:

„Jedziemy do Berlina, by zawrzeć Pakt Pokoju z mocarstwami innych wielkich mocarstw oraz z młodzieżą całego świata”.

Hasło to świadczy że młodzież rozumie, iż winna ona w interesie własnym jak i w interesie całej ludzkości zająć należne jej miejsce w liniach ataku obronnych armii pokoju walczącej o zawarcie Paktu Pokoju pięciu wielkich mocarstw.

Zlot wykazał, że młodzież całego świata różnych ras, światopoglądów, wierzeń religijnych i warstw społecznych zgodna była w opinii, że musi wspólnie walczyć o pokój jeśli chce wywalczyć lepszą przyszłość.

W ślubowaniu złożonym przez uczestników Zlotu czytamy między innymi:

„Jesteśmy świadkami tego, że od naszej jedności zależy aktywny udział młodej generacji we wspólnej walce narodów w obronie pokoju”.

Jest to więc potwierdzenie poglądu wyrażonego w manifestacji II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju w Warszawie, że „ludzie, z pięciu części świata mogą się między sobą porozumieć aby zapobiec klęsce wojny i ocalić pokój”

Niezmiernie doniosłe znaczenie miały masowy udział w Zlocie młodzieży niemieckiej i to tak z NRD, jak i z Niemiec Zachodnich. Wbrew zakazom rządu Adenauera i amerykańskich okupantów, mimo olbrzymiej nagonki na grupę młodzieży przedzierającej się do NRD, w Berlinie zjawili się kilkadziesiąt tysięcy chłopów i dziewcząt z Trizonii.

Jest to ciężka porażka imperialistów. Niemcy Zachodnie uważane są przez organizatorów wojny za arsenał zbrojeniowy, bazę wyjściową agresji, a młodzież niemiecka ma służyć jako siła uderzeniowa w planowanej wojnie. I oto ta właśnie młodzież czynnie zademonstrowała swój protest przeciwko planom amatorów agresji. Wywołało to prawdziwą panikę w kołach rządowych w Bonn oraz zaniepokojenie całej prasy reakcyjnej. Młodzież całego świata kończyła swe ślubowanie słowami:

„W tej uroczystej chwili przysięgamy, że pozostaniemy wierni sprawie pokoju”.

Ta wierność młodzieży całego świata sprawie pokoju jest nadzieją i otuchą wszystkich miłujących pokój ludzi. Nie ma bowiem siły, która mogłaby się zmierzyć z potęgą, jaką stanowi obóz pokoju, w którego służbę oddała serca i umysły młodzieży 104 narodów.

Poważne miejsce w programie tej organizacji zajmuje sprawa remilitaryzacji. „Freikorps” popiera remilitaryzację, ale wysuwa swoje żądania. Hasłem Neumanna i jego żołdaków jest: „Niemcy przyszedł, muszą być Niemcami żołnierzy, w przeciwnym wypadku Europa zejdzie na psy”. Neumann ostrzega również aliantów, że źle oceniają sytuację w Niemczech Zachodnich, gdyż związali się „z fałszywymi siłami w Niemczech”. Przywódca „Freikorpsu” podkreśla, że „tylko siły reprezentowane przez „Freikorps” mogą przyczynić się do realizacji prawdziwej armii niemieckiej”.

Poszczególne oddziały „Deutscher Freikorps” zostały nazwane imionami znanych faszystów i hitlerowskich dyktatorów jak np. „Doenitz” (ostatni kanclerz III Rzeszy i admirał łodzi podwodnych), „Marszałek Petain”, „Leo Schlageter” (przywódca niemieckich na cjonistów w r. 1923) lub też wzięły swe nazwy od więzień, jak np. „Landenberg” i „Werl”, gdzie przebywają zbrodniarze wojenni.

ZALOZYCIEL i przywódca „Freikorpsu”, Neumann, utrzymuje zażyłe i bliskie stosunki

Autentyczny szyb kopalniany wewnątrz gmachu Studium Górniczego

W DRUGIEJ połowie października zakończona zostanie budowa dwóch segmentów pierwszego bloku Studium Górniczego przy Politechnice Śląskiej w Gliwicach.

Dla umożliwienia studentom zapoznania się z pracą w kopalni, wewnątrz olbrzymiego gmachu budowany jest specjalny szyb szkoleniowy. Szyb ten wysokości kilku pięter zakończony będzie szerokim chodnikiem podziemnym długości około 130 m. Zarówno pod względem struktury jak i wyposażenia technicznego, zapewni on podczas zajęć praktycznych warunki panujące w nowoczesnych kopalniach.

Relacja uczestnika wyprawy ratowniczej w Tatrach

na stronie czwartej

Sprawozdanie delegacji związkowców amerykańskich z podróży do ZSRR, Polski, Francji i Włoch

zadaje kłam obłudnej propagandzie imperialistycznych fabrykantów nowej wojny światowej

imperialistycznych fabrykantów nowej wojny światowej

NOWY JORK

AMERYKAŃSKA delegacja związkowa, która w lipcu br. odwiedziła Związek Radziecki, Polskę, Francję i Włochy, ogłosiła na konferencji prasowej sprawozdanie ze swej 5-tygodniowej podróży. W skład delegacji reprezentującej rozmaite kierunki polityczne wchodziły przedstawiciele AFL, CIO i niezależnych związków zawodowych ze wszystkich części Stanów Zjednoczonych.

W setną rocznicę urodzin

A. Jiraska

23 SIERPNIĄ br. mija setna rocznica urodzin wielkiego pisarza czechosłowackiego, Alojzego Jiraska. Poszczególne miasta Czechosłowacji przygotowują się do uroczystych obchodów, z których inicjatywą wystąpił jeszcze w 1948 roku Prezydent Klement Gottwald.

Budujemy nasze państwo ludowe — powiedział wówczas Prezydent Gottwald — w oparciu o tradycję Taboru i Odrodzenia Narodowego. I właśnie dlatego lud czechosłowacki zwraca się ku Jiraskowi. Jest on mu bliski — bliższy niż dawnemu społeczeństwu kapitalistycznemu. Prace jego u nas w właściwym spojrzeniu na naszą przeszłość ugruntowują naszą świadomość narodową, napawają nas optymizmem i wiarą w twórcze siły narodu.

W ciągu ostatnich lat stała się znana i rola twórczości Jiraska. W najbliższym czasie ukończona zostanie budowa muzeum im. Jiraska, wydane zostaną w całości jego pisma wybrane.

Alojz Jirasek urodził się 23 sierpnia 1851 r. w Hronowie — małym miasteczku na pograniczu czesko-polskim. Pierwszą jego pracą literacką to „Obrazy z gór” — nowele realistyczne, którymi już w latach siedemdziesiątych zwrócił uwagę na swój talent, na swe zdolności narracyjne oraz plastyczne oddanie postaci ludzkich i wydarzeń. Ołbrzymia jego twórczość obejmuje niemal całe dzieje czeskie, poczynając od najstarszych podań, a na XIX-wiecznych opowiadaniach kończąc.

Wielką uwagę poświęcał Jirasek odrodzeniu narodu pod koniec wieku XVIII i na początku dziewiętnastego. W pięciotomowej powieści „F. L. Wiek” wprowadza czytelnika w środowisko, w którym naród czeski bez szlachty i zamożniejszych warstw mieszczańskich próbuje, po stuletniej niewoli i z zupełnie niedostatecznymi środkami, pierwszy krok na polu literatury i sztuki.

Podobnie opracowane jest pierwsze dziesięciolecie dwudziestego wieku w kronice literackiej „U nas”, opisującej dawne życie w rodzinnym Hronowie Jiraska.

Jirasek często pisze również o sąsiadach Czechów. W jego dziełach występują Polacy, Rosjanie, Rumuni, Węgrzy. Zainteresowanie twórczością Jiraska jest dzisiaj bardzo duże we wszystkich krajach demokracji ludowej, zwłaszcza w Polsce oraz w Związku Radzieckim. W ZSRR urządzona została w ubiegłym roku wystawa poświęcona Jiraskowi, a w ostatnim czasie nadeszła wiadomość, że w Chinach przełożono „Stare podania czeskie”.

Bogata spuścizna po Alojzym Jirasku jest dumą narodu czechosłowackiego.

Czytelnikowi polskiemu znajomość barwniejszej twórczości wielkiego pisarza da możliwość poznać historię i tradycje bratniego narodu czechosłowackiego.



Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał ostatnio wśród wielu innych listów bardzo serdeczny list od korespondentów robotniczych i chłopskich lubelskiego dziennika „Sztandar Ludu”.

W Gliwicach zakończono montaż pierwszego w Polsce kombinatu betonarskiego, zapoczątkowującego produkcję tego typu maszyn.

Na terenie całego kraju rozszerza się podjęte przez ministra Kabańskiego z Nowej Huty współzawodnictwo o tytuł „najlepszego majstra w budownictwie”.

Kolejarze Gdańska i Tczewa otrzymali od kolejarzy radzieckich opisy sukcesów produkcyjnych, uzyskanych w drodze współzawodnictwa pracy oraz współdziałania robotników z naukowcami.

Oto niektóre uwagi, zawarte między in. w sprawozdaniu delegacji, o warunkach pracy w krajach, które zwiedziliśmy:

Francja

W Francji spotkaliśmy się z wieloma przywódcami ruchu związków zawodowych, a ponadto odwiedziliśmy robotników bezpośrednio w fabrykach i w zakładach przemysłowych. Zwiedzając fabryki i zapoznając się z warunkami pracy robotników francuskich przekonaaliśmy się o bardzo niskim poziomie ich zarobków. Wszyscy bez wyjątku oświadczyli nam, że nie są w stanie żyć z tego co otrzymują, gdyż ceny są niezmierznie wysokie. We Francji, podobnie jak w naszym kraju, ceny bardzo wzrosły. Robotnicy stwierdzili, że podczas gdy oni nie są w stanie związać końca z nosem — przedsiębiorcy zagarniają ogromne zyski dodatkowe. Delegacja miała też możliwość poznać warunki mieszkaniowe robotników francuskich. Widzieliśmy niesłychanie niedobre warunki, w których robotnicy żyją w potwornych warunkach higienicznych.

Robotnicy francuscy — podkreślają dalej delegacji związkowców amerykańskich — jednoczą się coraz bardziej w walce o poprawę warunków pracy i płacy. Większość robotników francuskich skupia się w potężnej organizacji związkowej — CGT.

Włochy

Również we Włoszech robotnicy podkreślali w rozmowach z delegatami amerykańskimi konieczność wzmożenia solidarności mas pracujących.

Jednym z najbardziej palących problemów robotników włoskich jest bezrobocie, które gwałtownie wzrosło w wyniku planu Marshalla. Podano nam następujący przykład: dawniej produkowano we Włoszech wielką ilość maszyn eksportowanych do USA w zamian za pszenicę, co dostarczało pracy wielu robotnikom w przemyśle budowy maszyn. Jednakże w myśl planu Marshalla Włochy nie wywożą już maszyn do USA, wobec czego zamknięto wiele fabryk włoskich, a robotników wyrzucono na bruk.

Powiedziano nam, że we Włoszech są dwa miliony całkowicie bezrobotnych i dwa miliony częściowo bezrobotnych. Ci natomiast robotnicy włoscy, którzy mają pracę, otrzymują głodowe zarobki. Należy podkreślić, że i robotnicy włoscy prowadzą coraz bardziej wyciętą walkę o poprawę bytu.

Przejazdem do Polski i ZSRR zwiedziliśmy Pragę. Widzieliśmy tam wzorowy porządek, ludzi tryskających zdrowiem i sklepy pełne towarów. Ludzie ci zawsze podkreślają swą przyjaźń do narodu amerykańskiego i oświadczają, że chcą żyć w przyjaźni z pozostałymi narodami świata.

Polska

W WARSZAWIE zetknęliśmy się z działaczami związkowymi i robotnikami. Najsilniejsze wrażenie wywarły na nas okropne zniszczenia wojenne. Widzieliśmy całe rejonny doszczętnie zniszczone. Mimo, że większość zburzonych domów już odbudowano, w mieście prowadzi się wciąż roboty budowlane zakrojone na olbrzymią skalę. Na każdej ulicy, we wszystkich dzielnicach wznosi się las rusztowań. Dowiedzieliśmy się, że wielu robotników w Polsce zatrudnionych jest przy budowie nowych domów; że głównym zadaniem jakie postawił sobie naród polski jest odbudowa kraju; że nie ma tam bezrobocia; że stopa życiowa nieustannie podnosi się; że robotnicy płacą najwyższe 5 proc. swych zarobków za mieszkanie.

Zrozumieliśmy, dlaczego ludzie ci, nienawidzą z całego serca wojny i dlaczego tak gorąco wzywają nas do utrwalenia pokoju między naszymi krajami. Zrozumieliśmy, że najważniejszym zadaniem dla nich jest odbudowa kraju, że całą swą energię poświęcają oni odbudowie domów miesz-

kalnych i zakładów pracy oraz budowie lepszego życia. Zrozumieliśmy, dlaczego pragną tak gorąco, żeby nie im nie przeszkodziło w pomyślnym wykonaniu tego gigantycznego zadania.

Związek Radziecki

ROBOTNICZY w Związku Radzieckim żyją dobrze. Są oni dobrze ubrani, dobrze się odżywiają, mieszkają w wygodnych domach. Nie widzieliśmy głodnych. Czysznik mieszkaniowy wynosi od 3 do 6 procent płacy robotce. Robotnicy korzystają co rok z urlopu od 14 do 30 dni, zależnie od ich kwalifikacji, stażu i wydajności pracy. Ich urlopy opłacane są z funduszy państwowych. W czasie choroby robotnicy otrzymują zasiłki. Kobiety korzystają z 10-tygodniowego urlopu macierzyńskiego.

Nie widzieliśmy systemu pracy ponad siły, jaki stosowany jest w fabrykach amerykańskich. Widzieliśmy dobre urządzenia techniczne, nowoczesne maszyny, zapewnione bezpieczeństwo pracy. W fabrykach radzieckich jest dużo powietrza i światła. Fabryki i ulice są bardzo czyste niż domy w Ameryce.

W czasie naszego pobytu nie spotkaliśmy ani jednego robotnika, którego można by scharakteryzować jako „niewolnika”. Dowiedziawszy się, że nasza delegacja bawi w ich fabryce, robotnicy zatrzymywali się przy swych maszynach i swobodnie odpowiadali na nasze pytania. Zadawali nam również pytania dotyczące życia w USA.

Całkowita swoboda ruchu delegacji

Należy podkreślić, że nasza delegacja korzystała w ZSRR z całkowitej wolności ruchów. Nie chodziła za nami żadna tajna policja. W każdym mieście wychodziliśmy z hotelu i chodziliśmy po ulicach bez przewodników, czy to w dzień czy w nocy, kiedy chcieliśmy. Delegacja uważa za swój obowiązek przeciwstawić te wolności ruchów sytuacji panującej w naszym kraju. Kilku innych wybranych przez amerykańskich robotników przedstawicieli miało wjechać wraz z naszą delegacją. Niektórym z nich jednak nie dano paszportów a innym odebrano paszporty.

Przekonaaliśmy się o istnieniu pełnej wolności religii w Związku Radzieckim. W każdym z miast, które zwiedzaliśmy, widzieliśmy cerkwie i ludzi uczęszczających do cerkwi. Niektórzy z naszych delegatów — katolików byli dwukrotnie na nabożeństwie niedzielnym w kościele katolickim w Moskwie.

W Związku Radzieckim nie ma bezrobocia. Wszędzie, dokąd chodziliśmy widzieliśmy ogłoszenia: „Potrzebni są pracownicy”. W wyniku gigantycznych prac w dziedzinie rekonstrukcji i rozbudowy przemysłu potrzeba coraz więcej robotników.

Robotnicy wyjaśnili nam, że w Związku Radzieckim nie ma strajków dlatego, że kraj należy do nich. Stwierdzili, że pracują dla samych siebie, a nie dla przy sporzenia zysków przedsiębiorcom. Podkreślają oni również, że istnieją u nich dobre funkcjonujące organizacje związkowe i że na podstawie obowiązujących umów zbiorowych ich skargi i problemy są nalezycie i szybko załatwiane przez administrację.

Związki zawodowe mogą skutecznie waleczyć z kierownictwem przedsiębiorstw, aż do usunięcia dyrektorów, którzy by naruszali prawa robotników.

W sprawozdaniu tym nie chcemy wywołać wrażenia, mimo iż opisujemy mnóstwo wspaniałych rzeczy, które widzieliśmy że w ZSRR wszystko jest cudowne. Pod niektórymi względami Związek Radziecki winien być postarac o prześcignięcie tego, co istnieje w Stanach Zjednoczonych.

Odnosi się to również do kolejnictwa. Rozumiemy, że jeśli wziąć pod uwagę straszliwe zniszczenia wojenne — plinięszą rzeczą dla narodu rosyjskiego była odbudowa przemysłu i domów mieszkalnych. Pragniemy jednak podkreślić, że warunki na naszych kolejach są lepsze aniżeli w ZSRR.

z mieszkańcami; że przewożono ich do tych miast i przedsiębiorstw; które sami chcieli zwiedzić i że podczas zwiedzania przedsiębiorstw mogli wybierać na chybli trafili robotników, z którymi chcieli rozmawiać.

Pragnienie pokoju cechuje naród radziecki

W SZEDZIE, dokąd jeździliśmy widzieliśmy głębokie, pragnienie przyjaźni z narodem amerykańskim. Wszelkie twierdzenia naszej prasy, jakoby naród radziecki nienawidził nas, są śmiechu warte. Równie śmieszna jest myśl, szerzona w pewnych kołach naszego kraju, jakoby nienawidził nas rząd radziecki.

Można szczerze stwierdzić, że pałuje tu głęboka nienawiść do tych ludzi w Ameryce, którzy wzywają do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, do tych, którzy są za użyciem bomby atomowej, do tych, którzy są za kontynuowaniem i rozszerzeniem wojny koreańskiej. W stosunku do narodu amerykańskiego widać tu jedynie szacunek i przyjaźń.

Praca w służbie pokoju

POSZLIŚMY zatem do przekonania, że ktoś usiłuje wprowadzić w błąd naród amerykański. Co się tyczy przygotowań do wojny, to wiadomości szerzone na ten temat w naszym kraju są zupełnie balałmatne. Widzieliśmy tutaj tylko gospodarke pokojową, a nie widzieliśmy żadnego przedstawiania gospodarke na tory produkcji wojennej. Zakłady samochodowe, które zwiedziliśmy, produkują w dalszym ciągu samochody osobowe. Nie ograniczają się ich produkcji w celu wytwarzania czołgów i silników lotniczych. Fabryki traktorów wypuszczają nadal traktory. Jeden z największych zakładów metalurgicznych kraju — w Zaporoziu — nie produkuje dział, pancerzy czy amunicji, lecz stal i walcówkę do wyrobów maszyn i urządzeń przemysłowych. Potężną gałęzią przemysłu w Związku Radzieckim jest produkcja materiałów budowlanych i budowa domów mieszkalnych dla robotników. Nie widzieliśmy budowy ani jednego schronu, a przecież w Moskwie mieszkaliśmy w hotelu znajdującym się naprzeciw Kremla.

W Związku Radzieckim panuje bezwzględna równość wszystkich ludzi, wszystkich narodowości, nie zależnie od płci, mimo, że w tym kraju jest bardzo wiele różnych narodowości. Znalazło to wyraz w szczególności w skład naszych delegacji Murzynów.

Przedstawiamy to sprawozdanie jako nasz wkład społeczny w dzieło najlepszej służby dla interesów narodu amerykańskiego.

Młodzież austriacka demaskuje kłamstwa amerykańskie o zajściach w Innsbrucku

WIENIE.

ZWIĄZEK Wolnej Młodzieży Austriackiej komunizuje, że ambasada Stanów Zjednoczonych w Londynie ogłosiła oświadczenie w którym usiłuje „zdemontować” fakt brutalnych represji ze strony wojsk amerykańskich wobec delegacji młodzieży angielskiej udającej się na Światowy Zlot Młodzieży do Berlina.

Związek Wolnej Młodzieży Austriackiej demaskuje kłamstwa ambasady amerykańskiej w Londynie i przytacza następujące fakty:

- 1) W Innsbrucku znajduje się obecnie ciężko chorego dziewczynka angielska, Wattson, która Amerykanie zmusili wraz z innymi delegatami udającymi się na Zlot do Berlina, do spędzenia nocy na peronie kolejowym w miejscowości Salfelde. W nocy Wattson została potrącona przez przejeżdżający pociąg i ciężko poraniona.
- 2) Na rozkaz sierżanta amerykańskiego, Murphy, obywatelka angielska Helena Heats, została wyrzucona z pociągu.
- 3) 12 sierpnia jedna z delegacji angielskich udających się na Zlot trzymająca była przez 15 godzin na dworcu bez żywności i wody.
- 4) 24-letni student angielski, Collin Sweet został uderzony przez porucznika amerykańskiego Doda kolbą rewolwera po głowie za to, że domagał się wyjaśnienia przyczyn aresztowania.
- 5) Obywatel angielski John Bodin, Peter Cooder i George Regandias zostali zranieni bagnietami przez żołnierzy amerykańskich.

Na jesieni zakończymy likwidację analfabetyzmu

757 tysięcy ludzi ukończyło już kursy

ZADANIE, jakie postawiła sobie Polska Ludowa — zlikwidować analfabetyzm w kraju w ciągu dwóch lat — jest zamierzeniem wielkiej wagi i rozmiaru. W okresie od 1949 r. ponad milion osób objętych zostało początkowym nauczaniem na 50.500 kursach i zespolach. Ukończyło je już 757 tys. ludzi. 45 tys. uczy się nadal, a ostatnia, jesieńna kampania nauczania będzie wyłożonym etapem pracy nad zakończeniem walki z ciemnotą.

Udaremnione próby ataków wojsk agresorów w Korei

PEKIN

W KOMUNIKACIE ogłoszonym 21 sierpnia w Phenjanie dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że oddziały armii ludowej w ścisłym współdziałaniu z ochotnikami chińskimi pomyślnie odparły na wszystkich frontach ataki przeciwnika, zadając mu poważne straty w ludziach i sprzęcie.

Na wschodnim wybrzeżu nieprzyjacielskie okręty wojenne przedarły się na wody portu Wonsan i poddały barbarzyńskiemu bombardowaniu ludność miasta i okolicznych miejscowości.

Oddziały artylerii nadbrzeżnej zatopiły jeden okręt nieprzyjaciela, zaś dwa okręty poważnie uszkodziły.

PEKIN.

Agencja Nowych Chin donosi z frontu koreańskiego, że w 5-dniowym okresie, który zakończył się 15 sierpnia, Koreańska Armia Ludowa wraz z ochotnikami chińskimi zadała nieprzyjacielowi straty w wysokości przeszło 2.500 ludzi. W tymże okresie zestrzelono lub uszkodzono 35 samolotów nieprzyjacielskich oraz zniszczono 4 samochody pancerne.

Podczas gdy strona amerykańska hamuje rokowania o rozejm, stawiając niedorzeczne zadania, najeżdżcy amerykańscy i marionetkowe wojska li-symanowskie wzmagają swe ataki na frontie wschodnim. Dokonały one serii ataków na pozycje na północ od Yangku i Rincze. Na frontie zachodnim nieprzyjacieli atakowali nasze pozycje w pobliżu rejonu Kaesongu i na północ od Czangtan. Ataki te zostały jednak odparte przez wojska koreańskie i ochotników chińskich, przy czym nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty. Jeden z oddziałów wojsk ludowych, zajmujący pozycje na północ od Yangku, odparł 8 ataków batalionu nieprzyjacielskiego, zabijając lub raniąc 295 żołnierzy nieprzyjaciela.

Cenny pomysł M. Milbauera ślusarza z Garbarni Nr 3

Do Komisji Usprawnień przy zakładach przemysłowych, fabrykach i przedsiębiorstwach stale napływają nowe pomysły, które poprzez usprawnienie produkcji przynoszą znaczne oszczędności.

Również Komisji przy Garbarni Nr 3 w Krakowie przedłożono ostatnio nowy projekt nowatorski. Mieczysław Milbauer mechanik-ślusarz Garbarni zaprojektował użycie nowego walca gumowego przy maszynie tzw. odmięniarce. Dotychczas maszyna ta posiadała walec pneumatyczny, który nie jest produkowany w kraju, a zatem trzeba go było sprowadzać z zagranicy.

Przez zastosowanie pomysłu M. Milbauera uzyskane zostaną przy produkcji skór nowe oszczędności. (d)

Rozmawiamy z aktywistami LL

Ireneusz Pudełko 16-letni modelarz

16-letni Ireneusz Pudełko, uczeń I Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie — jest jednym z najzdolniejszych młodych modelarzy lotniczych Woj. Domu Kultury Związków Zawodowych. Delegowany ostatnio na kurs instruktorów modelarni z dużą znajomością rzeczy opowiada o pracy instruktora...

— Nie jest wcale łatwa — konkluduje — ale... interesująca. Bardzo interesująca...

Duże oczy Irka błyszczą taką radością i przejęciem że... wierzymy na słowo.

Po ukończeniu kursu Irek będzie instruktorem — już dziś cieszy się z tego. A po zdaniu matury — poświęci się chyba lotnictwu. Przecież kurs szybowcowy ma już poza sobą. Wynik egzaminu końcowego: bardzo dobry! A więc start rozpoczęty!... (mar)

Do dn. 1 maja br. analfabetyzm zlikwidowało na swoich terenach 8 województw z liczbą absolwentów prawie 466 tys. Na dzień 22.VII. br. podobne meldunki napłynęły z dalszych 5 województw, w których ukończyło kursy 207 tys. osób. Pierwsze miejsce zajęły tu województwa rolnicze, jak kielecki i krakowski, w których ośdekt analfabetyzm był bardzo znaczący. Na pozostałych terenach kraju akcję tę przeprowadziły już pomyślnie tysiące gmin, gromad, oddzieli produkcyjnych, PGR-ów i zakładów pracy oraz setki powiatów miejskich.

Godny uwagi jest też fakt, że wśród starszych, powyżej lat 50, zasadniczo nie objętych obowiązkiem początkowego nauczania. Wśród absolwentów w dniu 1 maja stanowili oni grupę ponad 3 tys. osób, a na 22.7. ponad 5 tys. Większość z nich jest jeszcze czynnymi pracownikami, toteż zdobyte przez nich wiedzy podstawowe ma dodatnie znaczenie społeczne.

W walce z analfabetyzmem, zwłaszcza wśród starszych, dużą pomocą jest nauka czytania indywidualnie, którym np. w obecnej chwili objętych jest ponad 30 tys. osób.

Akcja ta zostanie jeszcze rozszerzona przez „Służbę Społeczną W. A.”, której celem jest zmobilizowanie jak największej liczby obywateli do współpracy na ostatnim etapie walki z resztkami analfabetyzmu.

Pomimo dużych osiągnięć, przed Komitetami Społecznymi i Służbą Społeczną W. A. stoją jeszcze poważne zadania doprowadzenia do końca wielkiego dzieła, jakim jest niezawodne pełna likwidacja analfabetyzmu w naszym kraju. (zd)



* Prasa radziecka zamieściła liczne artykuły o i rocznicy uchwały Rady Ministrów ZSRR w sprawie giganckiej budowy Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej.

* W Kaesongu odbył się uroczysty pogrzeb plutonowego Yao Czing-hsanga, ofiary japońskiej napaści amerykańskiej w neutralnej strefie.

* Przywódcy KP USA wezwali wszystkich pracujących do jednolitej w walce przeciw militarystyce gospodarki, podrażniającej koszty utrzymania w St. Zjednoczonych.

* Wiadze francuskie zwoływały z wzięcia skazanych na długoletnie kary, magnatów przemysłowych okręgu Saary, Rehlina i Roehlinga.

* Masy pracujące Belgii złożyły hołd pamięci podstępnie zamordowanego przez agentów reakcji przewodniczącego KP Belgii, Julien Lahaut.

* Dziennik japoński „Tokio Times” informuje o istnieniu szczegółowych planów stworzenia silnej armii w Japonii, uzbrojonej w ciężki sprzęt oraz wyposażonej w lotnictwo i flotę.

* Zastępca Naczelnika Wydziału Budownictwa Mieszkalniowego w Berlinie zachodnim Schwedler oświadczył, że w bieżącym sezonie budowlanym Berlin zachodni ma trzykrotnie więcej bezrobotnych robotników budowlanych niż w roku ub.

* Trwający od 2 tygodni strajk robotników 5 zakładów przemysłowych miasta Tours zakończył się zwycięstwem strajkujących. Wywalczyli oni podwyżkę płac i poprawę warunków pracy.

* W uzupełniających wyborach miejskich w Sainte-Bulaille-en-Borne (Lan-Des) oba wakujące mandaty zdobyli komuniści. Na listy komunistyczne padło 57 proc. głosów.

* Senat irański zatwierdził ustawę uchwaloną 9 sierpnia przez Medzylis, upoważniająca rząd do zaciągnięcia w amerykańskim Banku Eksportowo-Importowym pożyczki w wys. 250.000.000 dolarów.

* Kolejne francuskie przekazały zachodnio-niemieckim władzom okupacyjnym 50 tys. wagonów kolejowych. Wagony te zostaną użyte do transportu amerykańskich wojsk okupacyjnych.

* Wojska amerykańskie przeprowadzają manewry w rejonach Maksimilianshuette i Sulzbach — Rosenberg. Czołgi i artyleria amerykańska zniszczyła wiele hektarów pól ze zbożem i roślinami okopowymi.

| | |
|---|-----------------|
| Kupon konkursowy | |
| Nazwisko i Imię | Adres |
| Uwagam, że najładniejszą wystawę w Tygodniu Lotniczym posiada | |
| (nazwa Instytucji) | |
| W przy ul. | |
| Krótkie uzasadnienie | |

Nowe obszerne magazyny

Centrali Ogrodniczej

usprawnią zaopatrzenie konsumentów w owoce i warzywa

Krakowianie zjadają dziennie około 40 ton ziemniaków

SEZON owocowy w Krakowie — osiąga kulminacyjny punkt. Warzywa również cieszą się olbrzymim popytem.

1.721.065 zł zebrano na budowę Warszawy

Krakowianie nie szczędzą datków na odbudowę Stolicy. Najlepszym tego dowodem, że w pierwszym półroczu br. wpłynęło do Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy 1.721.065 zł 26 gr.

25 bm rozpoczyna się egzaminy wstępne na AM

Egzaminy wstępne na pierwszy rok studiów Akademii Medycznej rozpoczynają się 25 bm. o godz. 8 rano.

WZPT szkoli pracowników personalnych

Ostatnio w Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu Terenowego w Krakowie ukończony został kurs administracyjny dla pracowników działów personalnych z podległych placówek.

Kurs planowania

Ostatnio Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego w Krakowie zakończył kurs planowania. Szkolenie trwało 180 godzin i uczestniczyło w nim 46 osób z Krakowa i z całego województwa.

A w najbliższych dniach Centrala Ogrodnicza obcuje dalsze usprawnienia w rozdziale jarzyn i owoców i usunięciu nielicznych już niedociągnięć.

CENTRALA Ogrodnicza w Krakowie otrzymała nowe magazyny: małą i dużą halę targową przy ul. Grzegorzeckiej.

Obiecując nowe usprawnienia, Centrala Ogrodnicza apeluje za pośrednictwem Echa o zwiększenie taboru PSS i MHD rozwożące jarzyny i owoce.

W chwili obecnej sytuacja na rynku krakowskim — jeżeli chodzi o ziemniaki i pomidory, przedstawia się następująco:

Cena ziemniaków w handlu detalicznym — wynosi 75 gr. za 1 kg. Ziemniaki zawsze są badane przez czynniki kontrolne — tak jak i inne warzywa oraz owoce — i dopiero po stwierdzeniu jakości są rozdzielane do detalicznej sprzedaży.

Pomidory rozprowadzane codziennie w ilości około 12 — 15 ton biją obecnie rekordy jeżeli chodzi o niskie ceny: z 1.90 za 1 kg pomidorów I gatunku i z 1.24

za 1 kg II gatunku — to naprawdę „konkurencyjna” cena. Kalkulacja ta jest opłacalna dzięki planowej gospodarce.

Na rynku krakowskim znajdują się już w dostatecznej ilości sliwki. W najbliższych dniach mają się też ukazać szlachetne ich odmiany.

6.000 junaków z woj. krakowskiego bierze udział w III turnusie SP

Rozpoczął się już trzeci turnus brygad Powszechnej Organizacji Służba Polsce. Junacy kontynuują prace swoich kolegów, którzy przebywali na poprzednim turnusie — budując nowe obiekty.

Na trzeci turnus do brygad SP wyjechało około 6000 junaków z województwa krakowskiego. I tak krakowskie brygady PO „Służba Polsce” wyjechały do Lublina, Siemianowic Śląskich, Będzina, Warszawy, Gdyni i Hurka koło Przemysła.

25 sierpnia br. ostatnie 2 kompanie junaków SP z woj. krakowskiego wyjadą do woj. lubelskiego, aby pomóc przy pracach polnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. (bc)

Czytelnicy piszą...

W MYŚLENICACH TRUDNO O „CIEPLĄ STRAWĘ”

Jak nam donosi jedna z naszych Czytelniczek, Myślenice są miastem, w którym mimo istnienia kilku restauracji, jadłodajni i baru mlecznego nie można dostać ciepłego do zjedzenia. Obiady nieszczerzej jakości wydaje tylko jedna restauracja i to w ilościach zupełnie nie wystarczających.

proszą...

„jeszcze wciąż o ściszenie głośników. Do naszej Redakcji napływa szereg listów, w których Czytelnicy skarżą się na zakłócenie spokoju przez głośniki, radiowe włączane „na cały regulator”.

Szczepienia ochronne przeciw durowi

Od dnia 23 bm. we wszystkich Miejskich Ośrodkach Zdrowia rozpocznie się dodatkowe szczepienie ochronne przeciwko durowi brzusznemu. Trwać ono będzie do dnia 30 września br. w godzinach od 10 do 12 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Kronika wypadków

Na ul. Masarskiej na skutek nieuwagi kierowców najechały na siebie 2 samochody. W rezultacie przeżył Stanisław Walczak zam. przy ul. Lubicz 3 i Ludwika Błazowska doznał ogólnych potłuczeń, a Włodzimierz Jaroch zam. przy ul. Dąbskiego 30 został poważnie pokaleczony.

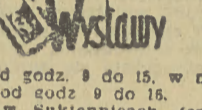
Co, gdzie, kiedy.



Teatr im. Słowackiego: g. 19 „Nie trzeba się zarażać”. Teatr Stary: duża sala — niezwykły; mała sala: g. 19.15 „Ciotunia”.



Apolo: „Zaczarowany świat”, nadprogram „Szara szyćka”, g. 16, 18, 20. Młoda Gardia: Kolorowy program składający „Dzieje jednej obrączki”, „Kim zostanie?”, „Noc noworoczna”, „Mistrz narciarski”, „Słoń i mrówka”, „Sztuka: „Szalony lotnik”, Nadpr. Święto lotnictwa, g. 16.15, 18.15, 20.15.



Wystawa w Sukiennicach (czytelni miejskiej) „Dawny Kraków w karykaturze”. „Kraków i Ziemia Krakowska w dokumentacji archiwalnej”, na Wawelu „Zbiory Czartoryskich”, ul. Piłsarska nr 3.



CZWARTEK, 23.8.51 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadom. poranne. 6.15 Gra zespołu mandolinistów Józki Kiej rozgł. PR pod dyr. Ed. Ciukczy. 6.45 Program dnia. 6.55 Komunikaty i muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.55 Wiadomości poranne. 8.00 Koncert ork. smyczkowych i kameralnych. 8.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych — śpiewamy piosenki — aud. słowno-muz. 16.00 Grieg: Tańce symfoniczne. 16.20 Skrzynka Kameralnych. 16.30 Aud. dla kolonii i obozów letnich — słuch „Gra pobudka — bądź pogodny”, 11.45 Głos mają kobiety. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stol. 12.15 Polskie zespoły wokalne. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 „Na swojską nutę” — gra zesp. instrumentalny T. Kozłowski. 13.15 Muzyka. 13.25 Program dnia. 14.15 Polska pieśń masowa „ZMP pomaga wsi”. 15.3

Najmilsza impreza tenisowa sezonu

W Zabrze grają najmłodszy

Zacięte boje o miano najlepszego juniora

CZY WIECIE? Czytelniczy, która impreza tenisowa przypada nam najwięcej do gustu? Może pasjonujący mecz o Puchar Davisa, albo turniej mistrzowski, który wyłania najlepszych tenisistów kraju?...

Rekord świata pobity przez atlete radzieckiego

Podczas pokazowych występów ciężkoatletów radzieckich w Berlinie Saksonów w wadze piórkowej pobit rekord ZSRR, uzyskując w podrzucie 136,5 kg.

Poprzedni rekord należał do Fadya (Egipt) i był o 1,5 kg gorszy. W wadze półciężkiej Worobjew pobit rekord ZSRR, osiągając w podrzucie 165 kg.

Druga grupa sportowców powróciła z Berlina

PELNI wrażeń, żegnani serdecznie przez niemiecką młodzież FDJ, powrócili do kraju nasi reprezentanci. I znów pełno na korytarzach poczojczych bielańskiej AWF. I znów niebieszcza się reprezentacyjne swetry na zielonej murawie trawnika. W NRD został jeszcze Korban zaproszony do Dreżna przez tamtejszy klub „Lokomptiw”, który opiekował się naszymi reprezentantami w Berlinie.

Tysiączne wrażenia ze wspaniałej manifestacji młodzieży całego świata, są tematem wszystkich rozmów. Obok zawodników siedzą trenerzy, obok trenerów — kierownicy drużyny. Wspólna podróż, wspólny udział w manifestacjach pokojowych i walka na sportowych boiskach zbliżyła wszystkich.

W imieniu Komitetu GKKF powitał polskich zawodników wiceprzew. plk. Minecki, podsumowując osiągnięcia i wytykając wszystkie niedociągnięcia.

— Po igrzyskach berlińskich, po Spartakiadzie — bierzemy kierunek na Olimpiadę w 1952 r. w Helsinkach — powiedział plk. Minecki.

— W imieniu sportowców przemówił nasz reprezentant w biegach Lewicki, a dyrektor AWF, Kosman jeszcze raz podkreślił, że Akademia otwiera szeroko bramy dla reprezentacyjnej kadry, a w pracowniach naukowych znajduje sportowcy opiekę i naukowe metody treningu. (cisze)

PRAGA (obsł. wł.). Reprezentacyjna sztafeta pływacka Bratislawa osiągnęła na zawodach w Brnie na dystansie 4x100 m st. dow. doskonały czas 5,23,5 min., ustanawiając tym samym nowy rekord Czechosłowacji.

PRZYBYLIŚMY właśnie do Pięciu Stawów — Tadeusz Orłowski, ja oraz nasz miły gość zagraniczny, najwybitniejszy alpinista czechosłowacki, Arno Puskas — gdy do schroniska wbiegło dwoje turystów, alarmując nas, że w Dolince Buczynowej rozlegają się wołania o pomoc. Turystom owoim udało się skomunikować z zaginionym. Tkwili on w poderwanym u dołu ścianach, jakimś grań Koziego Wierchu opada ku Buczynowej. Niezbyt trudnymi łebkami i trawiastymi zachodami górnych partii schodził w dół z grani, po której biegnie „Orla Perć”, nie bacząc na to, że teren robi się coraz bardziej stromy, aż utknął wreszcie w pułapce bez wyjścia kilkadziesiąt metrów nad piargami doliny, na skraju przewieszonych urwisk.

Tyle zdołaliśmy się domyśleć z wyjaśnień turystów i z sytuacji, jaką zastaliśmy na miejscu, przybywszy tam możliwie najszybciej wraz z przewodnikiem Józkiem Krzeptowskim i kilkoma młodymi ochotnikami.

KILKADZIESIĄT METRÓW ŚCIANY

TE kilkadziesiąt metrów ściany, które nas dzieli od zaginionego turysty wygląda nie bardzo zachęcająco: teren zupełnie pionowy, a przy tym kruchy i poprzeczysty trawkami. Puskas pierwszy przebywa kilkanaście łatwych metrów i atakuje najniższy pas przewieszek. Po nieudanej próbie miejsce jego zajmuje Orłowski. Zostajemy z Krzeptowskim na razie pod ścianą i obserwujemy z napięciem Tadeusza, jak metr po metrze mozolnie zdobywa przewieszoną ryse, wbijając gęsto haki asekuracyjne, które zresztą w kruchych skałach i trawkach tkwią bardzo niepewnie. Prwa to niezmiernie długo, a tymczasem zmrok zapada szybko, alarm nastąpił bowiem o 7 wieczór, a obecnie zbliża się już 9.

Wreszcie — po godzinie nieustannego wysiłku — Tadeusza dzieliło od zaginionego już tylko kilkanaście

Wawrzyniec Żuławski

NOCNA WYPRAWA

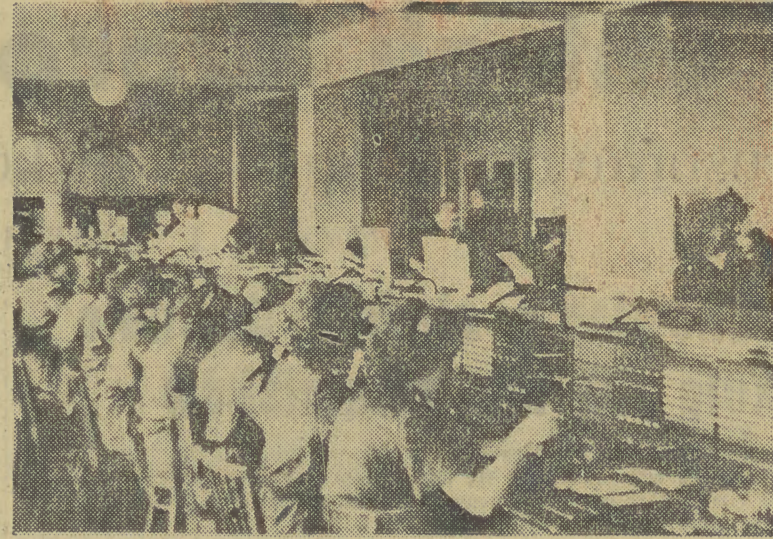
metrów, ale jednocześnie ciemności stały się zupełne. Wspinający się nie mógł już widzieć ani chwytów, ani stopni, ani nachylenia terenu, ani też miejsc do wbijania haków. Decyzją odwrotu była w tych warunkach nieunikniona.

Powoli i ostrożnie zaczął się Tadeusz wycofywać w dół, pozostawiając linę zawieszoną na hakach dla ułatwienia wspinaczki następnego dnia. Sporo jeszcze czasu upłynęło zanim znalazł się na piargach obok nas.

„NA POMOC”

Od momentu, kiedy przybyliśmy do doliny słychać było wołania, dobiegające nas co pewien czas od strony Wielkiej Buczynowej Turni. Początkowo nie zwracaliśmy na nie uwagi, przyzwyczajeni do plagi ciągłych hałasów i krzyków, które powodują w górach niekulturalni turyści. Jednakże gdy po ściemnieniu się wołania nie ustawały, dochodząc nas raz głośniejsze, to znów bardzo słabo i niewyraźnie, poczęliśmy podejrzewać jakiś nowy wypadek. Usiłowaliśmy uspokoić się tłumaczeniem, że może ktoś z kolegów zaginionego szuka go na „Orlej Perci”, nawołując. Zanim jednak nasi towarzysze ukończyli zejście ze ściany, sytuacja stała się jasna: z grani gdzieś koło Przełęczy Nowickiego dobiegł nas wyraźnie dramatyczny krzyk: „Na pomoc”.

Odbyliśmy krótką, pośpieszną naradę. Było nas czterech zdolnych do akcji w ciężkim terenie — zbyt mało, by się podzielić na dwie grupy ratunkowe, dostateczna ilość, aby dać sobie radę z turystą tkwiącym w ścianie



Zdobywcy medali mają głos

WAŻNY (brązowy medal za trzecie miejsce w skoku o tyczce). — Kiedy znalazłem się nad poprzeczką na wys. 4,10 m. i pobitem swój rekord życiowy, nie przypuszczałem, że ten skok wyjdzie mi tak lekko. Morochczyk, któremu zawdzięczam swój sukces i swój brązowy medal powiedział, że skoczyłem co najmniej 10-centymetrowym zapasem. Tak więc, stary rekord Polski 4,14 m jest teraz poważnie zagrożony. Na pobicie jego szykuje się Adamczyk, a ja też marzę w chwili ducha o tym samym. Szkoda, że w Berlinie nie było mego przyjaciela i groźnego konkurenta Rzesińskiego. Rywalizacja naszej trójki zakończy się może rekordowym skokiem.



RAKÓWNA, zdobyła dwa brązowe medale, błyśnięcie w sztafecie 3 x 100 st. zmieniłem 1 x 100 st. dowolnym. Mimo pobicia rekordów Polski, Dziękówna nie zdobyła żadnego medalu w konkurencjach indywidualnych. Przeciwniczki okazały się jeszcze za silne dla naszej mistrzyni.

Szeroko otwartymi oczami obserwowałam cały czas wspaniałe pływaczki węgierskie. Niedosiężona rekordzistka Szekely bardzo serdecznie odniosła się do mnie. Dogadaliśmy się przez tłumacza. Pływaczki węgierskie zawiązywały w dużej mierze swoje sukcesy bardzo pilnym treningiem. Dzień w dzień przepływały one około 4 km. Zadrzrosze im wspaniałych basenów, gdzie ciepłutka woda sama zachęca do pływania.

STAWCZYK nie powtórzył swego sukcesu z igrzysk budapeszteńskich, kiedy to zdobył tytuł mistrzowski i złoty medal na 200 m. W Berlinie musiał zadowolić się trzecim miejscem i brązowym medalem. Drugi medal i to srebrny otrzymał poznaniak za udział w sztafecie 4 x 100, sztafecie, która pobila rekord Polski.

Rekord w biegu sztafetowym 4x100 jest do pobicia i to właśnie przez naszą czwórkę, przez Buhia, Kiszke, Lipkiego no i moją skromną osobę. W biegu sztafetowym, aby uzyskać dobry wynik nie wystarczy zestawie czterech doskonałych sprinterów, muszą oni przede wszystkim umieć zmieniać pałeczki, a co najważniejsze, żeby wszyscy czterej tego właśnie dnia i w tych samych nieomal sekundach znajdowali się w dobrym psychicznym nastroju. Nasza sztafeta niestety za mało trenowała ze sobą. Po pilnym treningu padł rekord Polski 4x100. (cisze)

Dziękujemy

„Członkom kadry narciarskiej ZS Gwardia za przesłane podziwianie z obozu kondycyjnego w Sciboromicach pow. Nysa.

„Pływacom ZKS Kolejarski za nadane dla działu sportowego „Echa” podziwianie z centralnych mistrzostw w Kościanie.

K. M.

Na zdjęciu widzimy centralę telefoniczną w Krakowie gdzie dziesiątki telefonistek pełnią trudną i odpowiedzialną służbę, zapewniając nam łączność z krajem i światem.

Sport w Nowej Hucie

W czasie ostatniego miesiąca 39 brygada POP zdobyła 554 odznaki SPO i 9 BSPO. Tak pokaźna ilość zdobytych odznak jest wynikiem solidnego przygotowania junaków i sumiennego treningu, które prowadzone były pod kierunkiem ref. WF — Tadeusza Królaka.

Na osiedlu A1 brygady SP rozpoczęły prace ziemne przy budowie boisk do szczyptorniaka, siatkówki, koszykówki oraz biegni, rzutni i skoczni lekkoatletycznej.

Do dnia 10 sierpnia br. w Komitecie Kultury Fizycznej w Nowej Hucie zanotowano 2.319 zdobytych odznak w tym 2.002 SPO i 317 BSPO.

Z życia sportowego ZS Budowlani

Przy PPRK — Zakł. Naprawczo-Wytworczym w Krakowie powstała nowa sportowa brygada produkcyjna ZS Budowlani, w skład której wchodzić czołowi sportowcy koła: Baldo Czesław, Gawroński Zbigniew, Kołton Józef i Dudka Antoni. Członkowie brygady produkcyjnej doceniając ważność szybkich remontów sprzętu budowlanego przystąpili do naprawy koparki elektrycznej, zobowiązując się ukończyć remont przedterminowo.

ZS Budowlani przejęło na terenie powiatu nowosądeckiego — trzy kluby LZS. Są to: LZS przy kamieniu niomach kłęzańskich, LZS przy cegielni w Biegonicach oraz LZS przy cegielni w Zawadzie. Rada Okręgowa Zrzeszenia przystąpiła już do opracowywania planów pracy dla nowych kół, które przewidują m. in. wyszkolenie sportowe i ideologiczne oraz zaopatrzenie w sprzęt.

Członkowie koła sportowego „Mo stostal” w Oświęcimiu rozpoczęli już zdobywanie pierwszych norm do odznaki SPO. Świadczy to o sprężystej działalności zarządu koła, które powstało przed dwoma tygodniami.

Migawki z wczasów niedzielnych

Wczasy „Echa” w Tyńcu

były jeszcze jednym potwierdzeniem naszej przyjaźni z przyrodą

S IÓDME z kolei świąteczne wczasy ruchome spędzili Czytelniczy „Echa” w Tyńcu. Pomimo mało obiecującej pogody i zbierających się chmur na drodze do Tyńca widać było coraz więcej rowerów i samochodów z wczasowiczami. Wygodniejsi jechali autobusem, a ci najbardziej wysportowani... maszerowali na piechotę. Ale na tym nie koniec. Znaleźli się i zapaleni kajakowcy, którzy przyplynie do Tyńca kajakami, których naliczyliśmy ponad 15. Jak wczasy — to już „całą parą”.

Zaludniła się położona u stóp klasztoru uroczą polanka. Coraz to inna grupka osób „wylaniała się na horyzoncie”. Jak zwykle wśród przybyłych nie brakło i tych najmłodszych wczasowiczów, którzy od razu zorganizowali zabawę we własnym zakresie. Na wale zebrała się miejscowa ludność. Wzięła ona niemniej czynny udział w tańcach. A że tancerzom podobala się część artystyczna — najlepiej świadczyły o tym ich gromkie brawa.

W ślad za „wczasowiczami” wyczołgały się „na polane samochodów propagandowy „Echa” i „wóz PSS-u”, z którego mile sprzedawczyźnie ochłonęły po „ustrząsach” (nie szczydziła ich bowiem wybitna droga), przystąpiły natychmiast do „urzędowania”.

GWOZDZIEM* programu była jak zwykle część artystyczna. Stali białymi wczasowicami: śpiewaczka Maria Artykiewicz i utalentowany tenor Marian Kuba. Spotkali się z serdecznym przyjęciem zebranych. Nie zapomniano również i o brachach dla akompaniatora prof. Zygfryda Czerniaka, Konferansjerem tym razem prowadził ulubieniec krakowskiej publiczności — Alojzy Potempa, po którego „mu merach” zebrani do słowności pokładali się ze śmiechem. Po śmiechu przyda się jednak i coś poważniejszego. A tym poważniejszym punktem programu była niezwykle interesująca i pouczająca pogadanka krajoznawcza, wygłoszona przez red. Jerzego Biela o pochodzeniu i historii Tyńca.

ATERAZ losowanie i rozdawanie nagród. Fortuna była 6-letnia Zosia Litwińska. Przyniosła rzeczywistość szczęście wielu naszym Czytelnikom, ale niestety nie wszystkim. Iż to osób czekało z bijącym sercem na wyciągnięcie kuponu z ich nazwiskiem. Ale na martwym się, jeżeli nie wygraliśmy dotychczas nagrody na pewno ją wygramy jeszcze w inną niedzielę.

ZACZEŁA się zabawa. Na „parkiecie” zrazu kilka, a następnie coraz więcej i więcej pojawiali się par. Bawili się młodzi i starzy. Wszyscy bez wyjątku. Walce, tanga i foxtrotu miały zapewnić im przyjemne powolnienie.

Zabawa była tym przyjemniejsza, że co chwila „rozma wiał” z publicznością przez mikrofon nasz nieoceniony konferansjer Alojzy Potempa. A że umie rozmawiać tylko „na wesolo” — niejednokrotnie mieliśmy już możliwość przekonać się. Do tańca przystąpiła orkiestra KZG. Staral się nią „rywalizować” wóz transmisyjny „Echa”. No cóż — współzawodnictwo. Musimy tylko powieścić w sekrecie, że orkiestra KZG, zdobyła pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie.

POST scriptum. Mieliliśmy jeszcze jeden dowód, że pogoda zawarła z nami dozwonną umowę. Bo już po południu zza chmur wyjrzało słońce. I ono było ciekawe jak też wyglądają wczasy w Tyńcu. Mamy nadzieję, że pogoda będzie nam sprzyjać i na następnej wycieczce. A więc do widzenia. Gdzie? Na razie — jeszcze tajemnicą. (bp)

Wszystkie bez wyjątku. Walce, tanga i foxtrotu miały zapewnić im przyjemne powolnienie.

Zabawa była tym przyjemniejsza, że co chwila „rozma wiał” z publicznością przez mikrofon nasz nieoceniony konferansjer Alojzy Potempa. A że umie rozmawiać tylko „na wesolo” — niejednokrotnie mieliśmy już możliwość przekonać się. Do tańca przystąpiła orkiestra KZG. Staral się nią „rywalizować” wóz transmisyjny „Echa”. No cóż — współzawodnictwo. Musimy tylko powieścić w sekrecie, że orkiestra KZG, zdobyła pierwsze miejsce w tym współzawodnictwie.

POST scriptum. Mieliliśmy jeszcze jeden dowód, że pogoda zawarła z nami dozwonną umowę. Bo już po południu zza chmur wyjrzało słońce. I ono było ciekawe jak też wyglądają wczasy w Tyńcu. Mamy nadzieję, że pogoda będzie nam sprzyjać i na następnej wycieczce. A więc do widzenia. Gdzie? Na razie — jeszcze tajemnicą. (bp)

Dokończenie jutro.